

## ALEKSANDER MAZUR

ur. 1917; Witaniów



Miejsce i czas wydarzeń	Dwudziestolecie międzywojenne, Lublin
Słowa kluczowe	Dwudziestolecie międzywojenne, Lublin, Rury Jezuickie, historia wujka

### Wuj mieszkał na Rurach Jezuickich

W Lublinie przebywałem najwięcej na Rurach Jezuickich, bo tu miałem wuja. To zaniedbana była dzielnica. Na tych Rurach to w chałupce takiej parterowej ten wujo tak mieszkał i zaniedbane to było. To był wujo z jednego ojca - dziadek (a jego ojciec) miał trzy żony, akurat taki dzielny był, umierały mu, no on chyba tej pierwszej żony to był synem. O dziwo on był ochotnikiem w 1920 roku i miał stopień sierżanta. Pracował u Plagego i Laśkiewicza i jego dzieci mogły się wykształcić. Żydzi go tam jakoś zbajerowali i w komunę się zabawił, przyjeżdżając nawet do nas chodził na te zebrania do generała Franciszka Mroza. Wuj przed wojną kształcił się w Lublinie i później miał szwagra w Lublinie, komunistę i ten szwagier jakoś tam zaszkodził mu. Ze szkoły go wyrzucili, no trochę tej szkoły miał, chyba maturę miał całą, a chciał się więcej kształcić, bo jego ojciec miał czterdzieści mórg ziemi, siedmioro dzieci miał i chciał go kształcić, i późni ta komuna mu zaszkodziła. On się też zabawił w tą komunę i siedział sześć lat w więzieniu i włosy mu wyszły z głowy, no i wzrok postradał to w okularach chodził. I ten wujo wrócił tuż przed wojną z tego więzienia, a siedział bo za dużo tam miał w sądzie do powiedzenia. I ta wujenka trzy lata dostała i córka małaletnia dwa lat dostała, ale mimo wszystko później córka pracowała w sklepie na ulicy Świętoduskiej, on pracował we młynie wojskowym, a ta wujenka w domu tu była. No i jak ta wujna wyszła to oni uciekli do nas tam [do Witaniowa], no i później to źle wyszło.

Data i miejsce nagrania	2010-09-17
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"